Nr. 145. w Srodę

dnia 25. Czerwca 1862.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

### Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Drezno, 24. Czerwca. — Na posiedzeniu dzisiejszem pierwszej izby przyjęto jednogłośnie i zgodnie z uchwałą drugiej izby przystęp Saksonii do układu handlowego francusko niemieckiego.

Hamburg, 24. Czerwca. — Dzisiejszy Hamburger Correspondent donosi z Kopenhagi, że w miesiącu Wrześniu na polach dannewirkskich 12 batalionów piechoty, 3 pułki kawaleryi i oddział inżynieryi, razem 8000 ludzi, odbywać będą ćwiczenia wojskowe.

Wiedeń, 24. Czerwca. — Z Białogrodu donoszą pod d. 23., że morderca obu Tatarów pocztowych został w skutek sądu doraźnego rozstrzelamym, dwóch spółwinowajców skazano na 20 lat ciężkiego więzienia, pozostałych oddano pod sąd zwyczajny.

— Książe wydał odezwę, w której zagraża sądem wojennym wszystkim, którzyby się dopuszczali napaści na cudzoziemców lub drugich do tego chcieli uwodzić.

— Wedle depeszy prywatnych, spokojność panuje w Białogrodzie.

Paryż, 24. Czerwca. — Monitor donosi, że pogłoska o odwrocie Francuzów do Vera-Cruzu jest płonną.

Turyn, 24. Czerwca. — Crispi zbija w dzienniku Diritto wiadomość, jakoby Garibaldi złożył prezesostwo w towarzystwie wyswobodzenia i dodaje, że niestałość jego zamieszkania spowodowała Garibaldego do zlania zastępstwa na niego (Crispego).

— Królewski dekret rozporządza zamknięcie uniwersytetu w Pawii.

— Italia utrzymuje, że Francuzi opuszczą prowincyą Viterbo.

Kasel, 24. Czerwca przed południem. — Głoszą, że jenerał Bardeleben ma powieść własnoręczne pismo elektora do króla pruskiego celem zawiązania dyplomatycznych stosunków między Hesyą elektoralną a Prusami.

— Protestacya przeciw wkroczeniu wojska pruskiego przy zmienionem położeniu rzeczy nie nastąpiła.

— Kolej żelazna westfalska znów oddana od wczorajszego wieczora do prywatnego użytku.

Kasel, 24. Czerwca wieczorem. — Jenerał porucznik Hajnau wyjechał do Wiednia, jenerał major Bardeleben w południe do Berlina w nadzwyczajnej misyi.

---

Berlin, 25. Czerwca. — Najj. Pan raczył nadać cesarsko-austryackiemu pełnomocnikowi przy komisyi wojskowej w Frankfurcie n. M., jenerałmajorowi Rzikowskiemu w Dobrzycy, order korony królewskiej 2ej klasy z gwiazdą, pułkownikowi kawaleryi i koniuszemu Najj. króla wirtembergskiego Hamelowi, order korony królewskiej drugiej klasy.

Berlin, 24. Czerwca. — O sprawie heskiej pisze ministeryalna Gazeta Gwiazdowa co następuje:

Od naszego sprawozdania z d. 18. b. m. znacznie postąpiono w sprawie konstytucyi heskiej. W dniu 18. b. m. podwojono przedstawienie w Kaslu, mogące przekonać rząd tameczny o nieodzowności przywrócenia konstytucyi z r. 1831 i tego wszystkiego, co zostaje z tem w styczności. Gdy do ostatniej soboty nie otrzymano w Berlinie odpowiedzi, wydał Najj. Pan w d. 21. b. m. rozkaz do zebrania wojsk gotowych do marszu nad granicą heską i uwiadomiono o tem rząd w Kaslu. Tegoż dnia dano dymisyą dawnym ministrom, nowych zamianowano i ogłoszono rozporządzenie panującego, mocą którego konstytucya z r. 1831 z prawem wyborczem z r. 1849 przywróconemi zostały. Sejm na mocy ostatniego prawa i uchwały bundestagowej z d. 24. z. m. zwołanym zostanie wkrótce. Znacznie więc postąpiono w wykonaniu tego, czego rząd pruski w nocie z d. 20. z. m. żądał. Że nowe ministerstwo radosnem zaufaniem powitane w Hesyi, swoje zadanie starać się będzie zupełnie rozwiązać, tuszymy nieplonnie. (Na to czyni uwagę Gazeta Wrocławska, że zamianowani ministrowie są znanymi zwolennikami konstytucyi z r. 1860, jakże mają szczerze wykonać konstytucyą z r. 1831! Na to trzeba ślepej wiary). Gdy ta wiadomość o zaszłej zmianie w Kaslu nadeszła do Berlina, król Jmość wydał rozkaz do cofnięcia wojska zbierać się mającego nad granicą heską. Na przypadek jednak, gdyby nowe ministerstwo elektorskie miało niedopełnić przyrzeczeń i sporu o konstytucyą niezałatwić ani w duchu ani w celu objętym uchwałą bundestagu z d. 24. z. m., natenczas rząd zastrzega sobie dalsze postępowanie.

— W budżetowej komisyi izby deputowanych przedłożono w d. 23. b. m. nowy wniosek Hagena względem przestąpienia etatu budżetowego. Dla zrozumienia tego wniosku, należy sobie przypomnieć, że te przestąpienia etatu wynosiły pospolicie 300,000 tal., które po dwu do trzech latach przedkładano izbie do potwierdzenia. Ważnym jest ten wniosek zwłaszcza teraz, kiedy stronnictwo feudalne w obec okrojenia etatu wojskowego, które ma nastąpić, doradza znaczne przestąpienie etatu wojskowego wbrew przepisowi konstytucyi. Temu ma zapobiedz wniosek hagenowski. Minister skarbu przyrzekł i w tym względzie uległość, a więc zanosi się na upadek planu feudalnego, który chciał przewyżki z roku 1860 zagarnąć.

### Królestwo Polskie.

Dziwny zaiste stan rzeczy w Kongresówce: z jednej strony ogłaszają zmianę osób i formy zarządu, dobrą ustawę o wychowaniu publicznem, ustawę o oczynszowaniu z urzędu włościan, o równouprawnieniu starozakonnych; z drugiej strony stan samowolności policyjno wojskowej trwa w całej pełni, aresztowania, szczególniej w Warszawie, liczne; oddziały uwięzionych samowolnie i skazanych bezprawnie wysyłają jeden za drugim do Orenburga, wioząc skazanych aż do granic Kongresówki a ztamtąd okutych pędzą już piechotą pod eskortą żołnierzy. Z jednej strony powtarzają obietnice szybkiego przeprowadzenia ogłoszonych ustaw; z drugiej strony pozostaje system samowolności i zarząd policyjno wojskowy; a czyż ten zarząd, który w roku zeszłym skonfiskował ogłoszone wówczas projekta tych ustaw, nie będzie dzisiaj paraliżował i konfiskował, że tak powiemy, ich wykonania? Zresztą dla prowincyj dawniej zabranych nieogłoszono nawet żadnej zmiany, a utrzymanie tam dawnego systemu ciśnie koniecznie na utrzymanie go i w Kongresówce. Nie dziwimy się przeto obojętności i niedowierzaniu, z jakiem przyjmowane są połowiczne reformy dane tylko jednej prowincyi bez żadnej rękojmi. Podajemy wyżej ukaz zatwierdzający ustawę o oczynszowaniu z urzędu włościan w Kongresówce, której to ustawy projekt zamieściliśmy w dzienniku naszym jeszcze w Listopadzie r. z., a która dzisiaj z małemi zmianami urzędowo obwieszczoną została. Z całym jednak naciskiem powtórzyć musimy, co nieraz mówiliśmy, że dopiero szybkie ogłoszenie i przeprowadzenie drugiej części tej ustawy, to jest o skupie czynszów, a jak teraz przez indemnizacyę, może stanowczo sprawę włościańską rozwiązać. W obec huczącej już burzy społecznej w Rosyi, wszelka zwłoka w stanowczem rozwiązaniu sprawy włościańskiej jest niebezpieczną.

Z różnych stron Rosyi otrzymujemy wiadomości o krążących tam odezwach, aby w dzień odsłonięcia pomnika w Wielkim Nowogrodzie i obchodu rocznicy tak nazwanego »tysiącletniego trwania państwa rosyjskiego,« (który to obchód odłożono na 20. Września), upomnieć się uroczyście i energicznie o konstytucyę dla całej Rosyi. W ogóle ruch w Rosyi jest coraz żywszy w wojsku, w miastach, w uniwersytetach i w szlachcie, a wiele odezw rosyjskich żąda, aby oddano Polsce to co jest polskiem i naprawiono złe jakie rząd rosyjski zrządził. Niektórzy utrzymują, że partya wsteczna, partya dawnego systemu kosmo-polityczno-despotycznego, chwyta się ostatecznych środków, ażeby utrzymać ten system, ażeby zwichnąć ruch, oderwać od niego całą środkową umiarkowaną masę. Utrzymują, że w tym właśnie celu, ajenci tej partyi wstecznej wydali inną odezwę gwałtowną komunistyczną, zatytułowaną »Młodaja Rossia,« aby większą część narodu przerzucić na stronę dawnego rządu, odstraszyć od ruchu ukazaniem mu upiorów komunistycznych. Niektórzy idą dalej i utrzymują, że ajenci tej partyi wstecznej byli podżegaczami do owych pożarów, które niszczyły Petersburg, aby przestraszoną ludność popchnąć przeciwko wszelkiemu ruchowi. Czy to ostatnie

podejrzenie opiera się na jakiejkolwiek pewnej podstawie prócz zasady: cui prodest? — nie wiemy. Rozkazy cesarskie, z których w jednym naznaczono naczelników wojennych dla każdej dzielnicy Petersburga i ogłoszono sądy wojenne na podpalaczy, a drugim, dano gubernatorom w całej Rosyi moc ogłaszania praw wojennych i karania doraźnie śmiercią za podpalanie itd. — okazują, iż stan rzeczy w Rosyi jest groźny. Cz.

Z pod Kielc, 14 Czerwca. — W mieście Jędrzejowie w roku zeszłym z powodu uroczystości jaką corocznie lud tamtejszy w miesiącu Paźdz. w dzień ś. Wincentego Kadłubka obchodzi, liczniej jak zwykle, bo z kilka tysięcy złożony zastęp pobożnych, przybył tam z odległych okolic, szukając w modlitwie uspokojenia i pociechy po ciągłych prześladowaniach i krwawych w kraju wypadkach, na pamiątkę czego z zebranych dobrowolnie ofiar, wzniesiony został krzyż Zbawiciela Chrystusa, tuż pod miastem przy trakcie bitym krakowsko-warszawskim. Krzyż ten zrobiony z ciosowego kamienia z wyobrażeniem Zbawiciela, miał u stóp napis: »Boże zbaw Polskę. Kiedy stan wojenny w Królestwie Polskiem został zaprowadzony, stojący tamże dowódzca batalionu smoleńskiego pułku piechoty podpułkownik Kowalew, człowiek pochodzący z dawnej szkoły mikołajewskiej, zdolny jako ślepe narzędzie do chętnego wykonywania wszelkich zleceń, nastawał ciągle na mieszkańców miasta o rozburzenie wzniesionego kryża; gdy ci stanowczo odmówili, dając za powód, że rzeczy świętych profanować niemogą, groził, że sam każe żołnierzom krzyż zburzyć, czego jednak nieuczynił przez ciąg półrocznego swego pobytu, czy wiedziony instynktem zdrowego rozsądku, lub może perswazyą parę godnych oficerów podkomendnych.

Teraz jednak, gdy dość częste obiegają pogłoski o rychłem zniesieniu stanu wojennego i o zaprowadzeniu jakiegoś uczciwego rządu w Królestwie Polskiem, tamtejszy burmistrz, człowiek policyi tajnej zasłużony, a któremu już w roku zeszłym ludność miejska kocią muzykę wyprawiła i na jakiś czas z miasta wypędziła, niemogąc znieść widoku krzyża o jakim mowa, zmówiszy się potajemnie z podpułkownikiem Kowalewem, urządzili wyprawę z żołnierzy do zniszczenia krzyża, a sami abyniebyć obecnymi naówczas opuścili miasto. Jakoż w dniu 9. Czerwca b. r. o godzinie $9\frac{1}{2}$ wieczorem powiodła się o tyle kampania wybranym bezbożnikom z pomiędzy żołnierzy konsystującego batalionu, iż zgruchotali część krzyża, ale ludność wybiegłszy z miasta nie dopuściła dalszego zniszczenia. Tak więc i tu wojsko rosyjskie odznaczyło się nowem zwycięztwem nad kamiennym znakiem chrześciaństwa.

Jako obecny zdarzeniu powyższemu, widziałem jak przykro było kilku oficerom, że haniebny ten wypadek i na nich w części spłynie jako służących w jednym z barbarzyńcami batalionie i zaraz zajęli się wyszukaniem winowajców pomiędzy pijanymi żołnierzami, celem ich ukarania. Mniemano jednak, że zamiar tych oficerów zostanie sparaliżowany przez podpułkownika Kowalewa, lub gorliwego burmistrza, z których rozkazu i namowy owi żołnierze działali. Cz.

— Ustawa o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem ogłoszona urzędownie w d. 16. Czerwca r. 1862 brzmi jak następuje:

**Ustawa o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem.**

Dział pierwszy. Instrukcya Elementarna.

Rozdział I. Szkółki początkowe.

Art. 1. Nim instrukcya elementarna w gminach wiejskich i miejskich rozległej rozwiniętą zostanie, dozwala się duchownym, przełożonym parafij, właścicielom dóbr w swych majątkach, i urzędom małych miast otwierać szkółki początkowe, w których dzieci płci obojej pierwszą naukę odbierać mogą. O otwarciu szkółek takich, winni są oni bezzwłocznie donosić rządowi gubernialnemu.

Art. 2. Nauka ta ograniczać się ma do katechizmu, czytania i pisania po polsku, rachunków a szczególniej pamięciowych, poznania miar i wag w kraju używanych, śpiewania pieśni kościelnych, a w szkółkach żeńskich także do robót z igłą.

Art. 3. Proboszcze wespół z wójtami gmin, posiadacze ziemscy wespół z proboszczami, urzędy miast także za współudziałem proboszczów mogą sami wybierać i naznaczać do tych szkółek nauczycieli, takich wszakże, którzy opatrzeni będą świadectwami kwalifikacyi do pełnienia tego obowiązku, wydanemi im przez władzę edukacyjną, według oddzielnych przepisów, które komisya rządowa wyznań religijn. i oświec. publicznego określi.

Art. 4. Opatrzenie takich szkółek początkowych w lokal i potrzeby szkólne jak i oznaczenie odpowiedniej płacy nauczycielom i nauczycielkom zostawia się gorliwości osób, które szkółki te formować i otwierać będą.

Art. 5. Wysokość płacy, jak i oznaczenie różnych dogodności w naturze dla nauczycieli i nauczycielek, zależeć ma od dobrowolnej z niemi ugody. W żadnym jednak razie płaca ta w gotowiznie od 50 rs. rocznie niższą być nie może.

Art. 6. Gminy niemieckie po miastach i wsiach, mogą także otwierać i urządzać takie same szkółki, obmyśliwszy ich utrzymanie jak w art. 4 i 5 powiedziano.

Art. 7. W szkółkach początkowych grecko-unickich i niemieckich, do których nauczyciele nie inni, jak tacy, o jakich wyżej w art. 3 powiedziano, naznaczani być mają, do głównych przedmiotów nauki w art. 2 wyrażonych, dodają się: w pierwszych nauka czytania po staro-słowiańsku, a w drugich nauka czytania i pisania po niemiecku.

Art. 8. Rady powiatowe mają wglądać w stan takich szkółek, czuwać nad ich dobrym bytem i powiększeniem ich liczby, i corocznie składać komisyi rządowej wyznań religijn. i oświec. publicznego bezpośrednio szczegółowe wiadomości o ich liczbie, użyteczności i wpływie na oświecenie ludu, czyniąc zarazem wnioski o zmiany w ich urządzeniu, jakich potrzebę czas i doświadczenie wskaże.

Rozdział II. Szkoły elementarne rządowe lub gminne.

Art. 9. Dotychczasowe szkoły elementarne rządowe, tak jednoklasowe po wsiach i miasteczkach, jak i dwuklasowe po mniejszych i większych miastach egzystujące, zostawiają się co do kosztów na ich utrzymanie, aż do dalszego rozporządzenia na zasadzie dotychczasowych etatów.

Art. 10. We wszystkich jednak takich szkołach rządowych, tak jedno, jak dwuklasowych, przy formowaniu nowych etatów, płaca nauczycieli podwyższoną być ma tak, ażeby oprócz mieszkania, opału i ogrodu, nie była niższą od 60 rs. rocznie.

Art. 11. Formowanie etatów i rozkładu mającej się wnosić opłaty powierzonem być ma odtąd dozorowi szkolnemu miejscowemu, którego skład i atrybucye art. 20 niniejszej ustawy określa.

Art. 12. Szkoły elementarne rządowe jednoklasowe, oprócz tych, jakie są, otwierane być mają stopniowo i w miarę możności we wsiach kościelnych, urządzonych kolonialnie, oczynszowanych i pańszczyźnianych, a obok tego w miastach. Szkół elementarnych powinno z czasem być tyle, ile jest gmin, tak aby w każdej gminie urządzoną była przynajmniej jedna szkoła, do którejby wszystkie dzieci, bez wyjątku, uczęszczać mogły. W gminach większych, może być urządzonych szkół dwie i więcej, w miarę możności i potrzeby.

Art. 13. Szkoły elementarne rządowe dwuklasowe otwierane i urządzane być mogą po większych wsiach i miasteczkach rolniczych, a także w miastach i w miasteczkach fabrycznych, przemysłowych i handlowych, gdzie okaże się tego potrzeba.

Art. 14. Równie właściciele wiejscy jak i gminy miejskie mogą objawiać w tej mierze swe żądania, które uwzględnione być powinny, jeśli przytem obmyślą pomieszczenie dla takiej szkoły i płacę dla drugiego nauczyciela.

Art. 15. Jako fundusz na utrzymanie szkół elementarnych rządowych, tak jedno jak dwuklasowych, według etatów normalnych, jakie dla szkół tych ułożone zostaną, podwyższają się podatki:

a) podymne i połączona z nim opłata szarwarkowa w stosunku 18 pct.;

b) od procederów, konsensowego, od szynków i kanonu, od zarobków po miastach w stosunku 18 pct.;

c) opłaty wnoszone przez oficyalistów i służących dworskich w stosunku 18 pct.

Nowe te podatki będą wprowadzane stopniowo i pobierane od mieszkańców tych tylko gmin, w których otwierane będą szkoły elementarne.

Art. 16. Skarb ma przyjść z pomocą do uposażenia szkół elementarnych w takiej części, jaką postanowienie rady administracyjnej na wniosek komisyi rządowej wyznań religijn. i oświec. publicznego oraz przychodów i skarbu oznaczy.

Art. 17. Na pobudowanie domów szkolnych po miastach, użyty być może fundusz z sum remanentowych miast, za osobnem na każdy raz postanowieniem rady administracyjnej.

Art. 18. Wszystkie fundusze szkół elementarnych w art. 15 i 16 oznaczone, składane być mają w kasach powiatowych, gdzie pod kontrolą rad powiatowych do dyspozycyi rządów gubernialnych pozostawać mają.

Art. 19. Każdoroczna pozostałość od potrzeb szkół oszczędzona, ma być przy końcu roku odsyłana do banku i stanowić ma remanent szkół elementarnych każdego powiatu oddzielny, i na potrzeby tylko szkół tegoż powiatu użyć się mogący.

Rozdział III. Opieka i zarząd szkół elementarnych.

Art. 20. Wszystkie szkoły elementarne rządowe, tak jednoklasowe jak i dwuklasowe oprócz szkół art. 72 poniżej wskazanych, wyjmują się z pod zwierzchnictwa i zawiadywania dyrektorów gimnazyów i zwierzchników szkół powiatowych, a poddane być mają:

a) Bezpośredniej opiece i zawiadywaniu dozoru szkolnego miejscowego, który się składa:

z wójta gminy lub jego zastępcy,

z proboszcza i dwóch członków wybranych przez posiadaczów nieruchomości w gminie.

Prezydującym w dozorze szkolnym ma być w ogóle duchowny parafij. W miasteczkach i miastach większych dozór szkolny miejscowy składa się: z burmistrza lub prezydenta miasta, jednego członka magistratu lub rady miejskiej, gdzie się ta znajduje, z dwóch członków gminy i duchownego, jako prezydującego. Tak we wsiach jak i w miastach prezydujący w dozorze szkolnym winien być przedstawionym do zatwierdzenia rządowi gubernialnemu, który w razach szczególnych może przeznaczyć na prezydującego innego członka a nie duchownego parafii. (D. c. nast.)

## Francya.

Paryż, 22. Czerwca. — Cała Francya ciekawą jest dowiedzieć się, co zawierają depesze odebrane z Meksyku. Monitor milczy i tylko odpowiada dziennikowi Opinion Nationale, iż ten plonnie myśli, iż depesze nadeszły do Paryża od jen. Lorenceza i domaga się ogłoszenia ich od Monitora. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że jenerał Lorencez żadnego nienadesłał sprawozdania. Spodziewane depesze może w końcu tego miesiąca dopiero nadejdą.

— Monitor ogłasza dziś kouwencyą z Hiszpanią zawartą, wedle której ostatnia uznaje dług francuski w wysokości 25 mil. fr., który w 3 procentowych hiszpańskich rentach, po kursie z 7 Lut. r. b. przy wymianie ratyfikacyi będzie wypłacony. Sąd z członków obu narodów ma ustanowić wysokość pretensyi marynarzy francuskich, którzy w roku 1823 utracili swoje okręty.

— Dzienniki paryzkie zajmują się posłannictwem w. księcia Konstantego do Warszawy. Żaden nie ludzi się wielką nadzieją, ale wiele z nich życzy margrab. Wielopolskiemu wszelkiej pomyślności. Constitutionnel nie powiedział ani słowa o tem posłannictwie, opierając się

tylko na dziele byłego republikanina Molinari (Lettres sur la Russie), który bawi w Rosyi, przywięzuje wagę do różnorodnego przeobrażenia, przez które ten kraj przechodzi. Jeden dziennik zapewnia, że jako liberalista, W. książę Konstanty zacznie od zniesienia rozkazu chwytania i aresztowania tych, którzy przed nim czapki nie zdejmą, rozkazu upodlającego cały naród. Wszyscy czują, że kwestya rekrutowania będzie dla w. ks. Konstantego największą trudnością z przyczyny, ze prowadzi do wychodztwa i wyludnienia kraju. Przebąkują o różnych kombinacyach, ale jak na dziś niema w nich nic pewnego.

Hr. Kisielew jest slaby. Jak wyzdrowieje, udać się ma do wódniemieckich, i wróci do Paryża we Wrześniu, dla pożegnania się z cesarzem. Hr. Kisielew zapewnia, że przepędzi ostatnie lata swego życia w swych dobrach położonych w Rosyi. Opuści także Paryż baron Budberg i wróci do niego dopiero we Wrześniu, dla objęcia zarządu ambasady. Podczas nieobecności hr. Kisielewa będzie zarządzał ambasadą rosyjską pan d'Oubril. Dopiero po powrocie hr. Kisielewa i barona Budberga, uda się on do Madrytu.

Wyjazd księcia Montebello do Petersburga jest uważany zawsze za pewny, ale ma być trochę spoźniony. Książę ma poczekać na odjazd swego brata do Rzymu, a odjazd ten ma nastąpić dopiero za tydzień. Książę Montebello ma pozostać w Rosyi tylko do zimy. Następca jego nie jest jeszcze wiadomy.

Trzymając się dawnego zwyczaju, Debaty przywitały w długim artykule hr. Bismarka, nowego ambasadora pruskiego. Według Debatów, hr. Bismark ma pochodzić ze starożytnej familii słowiańskiej. Sądzą, że hr. Bismark nie pozostanie w Paryżu i że wejdzie do gabinetu berlińskiego.

Na mocy ugody z Francyą, o której donosiłem, Austrya zobowiązała się zażądać od Porty zawieszenia broni i układów w Czarnogórze, ale wzięła na się to zobowiązanie z warunkiem, że na nie Anglia zezwoli. Anglia oświadczyła, że zgodzi się, jeżeli to otrzyma przyzwolenie Porty. Tymczasem płynie krew czarnogórska, Constitutionnel umywa ręce w imieniu Francyi. Dodaje on, że Czarnogóra liczyła na Rosyę i że się omyliła. Według niego Porta ma zapewniać, że nienadużyje zwycięztwa nad Czarnogórą.

Sprawa kopuły grobu jerozolimskiego zostanie zapewne uśpioną. Francya i Rosya odrzuciły kombinacyę Turcyi, ale wojny prowadzić o to nie myślą, bo za Turcyą stoi Anglia. Ma tu przybyć pan Barère, konsul francuski z Jerozolimy.

Mehmed Dżemil bej, nowy ambasador turecki ma przybyć do Paryża dopiero w Lipcu.

## Austrya.

Wiedeń, 20. Czerwca. — Wypadki w Belgradzie zrobiły w całej Europie wielkie wrażenie. Debaty widzą w nich początek walki dwóch ras, dwóch religii, dwóch narodowości słowiańsko-chrześciańskiej i muzułmańskiej. Tutejsze organa, nawet ministeryalne, przyznały, że walka ta, choćby się teraz dała zatrzymać, stanie się prędzej lub później niechybną. Donau Ztg. oświadczyła współczucie Austryi dla chrześcian tureckich i zapowiedziała poniekąd, że rząd tutejszy losem ich się zajmuje, a potępiła zarówno i rewolucyę i ucisk turecki. Korespondencya litografowana ministeryalna posuwa się aż do oznajmienia, że Austrya głównie w tej sprawie patrzeć będzie na swe interesa i że od tej chwili jak Turcya sama przez się utrzymać się nie będzie mogła, uważać się będzie za wolną od wszelkich względem niej obowiązków. Inne dzienniki zapowiedziały już wczoraj nawet interpelacyę zbrojną ze strony Austryi, jeżeli się na to zgodzą inne mocarstwa. Zwróciłem już uwagę na ważność tej zmiany w polityce tutejszej i na porozumienie posunięte do pewnego stopnia z Francyą. Gabinet tutejszy zdaje się, że chce w tej mierze przyjść do stanowczych rezultatów. Myśl powrotu zupełnego do traktatu z 16. Kwietnia 1856, który łączył Austryę z Francyą i Anglią dla strzeżenia całości i niepodległości Turcyi, łączy się teraz z myślą uskutecznienia wszystkich obowiązań i przyrzeczeń, które dla poprawienia losu chrześcian, Porta w traktacie paryzkim pod gwarancyą całej Europy zapisała, i które dotąd spełnionemi nie zostały. Wszakże czynne ujęcie się za Turcyą, gdyby takowa wciągnioną została do wojny przez Rosyę, nie ma dotąd za sobą głosu ani Francyi ani Austryi. Jedna Anglia, zdaje się być na tę pomoc przygotowana. Austrya i Francya sądzą, że wojna zewnętrzna da się uniknąć i chcą w walce wewnętrznej między Turcyą i jej prowincyami pośredniczyć w celu pogodzenia całości i niepodległości Porty z lepszym i bezpieczniejszym bytem moralnym i politycznym tych prowincyi. Gabinet tutejszy wysłał onegdaj do księcia Metternicha i do hr. Apponyi zdanie sprawy o wypadkach w Belgradzie i swój sąd o nich. Nie tai on, że wypadki te są skutkiem wzajemnej i do najwyższego stopnia posuniętej nienawiści między chrześcianami i Turkami, że nienawiść ta jest ogólną tak w Serbii jak w Bośnii, że ludność słowiańska tych prowincyi jest uzbrojoną, że ma nieustanne związki z Hercegowiną i Czarnogórą i że wybuch ogólny może nastąpić prędzej niż się spodziewano. Poleca w końcu swym ambasadorom przedstawić stan rzeczy obcym gabinetom, przy których się znajdują i zapytać o ich zamiary tak na przyszłość, jak o kroki, które Francya i Anglia zrobić zamyślają z powodu wypadków zaszłych w Belgradzie. Książe Michał wysłał ze swej strony do Carogrodu warunki ugody i takowe złożył konsulom państw zagranicznych. Są one oparte na ostatnich postanowieniach skupczyny, przeciw którym, jak wiadomo, Porta protestowała. Zanim przyjdzie odpowiedź, spokojność w Belgradzie utrzymana zapewne zostanie przez powagę księcia i rządu i przez wpływ konsulów zagranicznych na baszę dowodzącego w fortecy. Lecz będzie to tylko zawieszenie broni, a kwestya stanęła już tak, iż stanowczo rozstrzygnioną być musi piórem i orężem.

Listy z Carogrodu z 10. b. m. donoszą, że usiłowania Francyi i Austryi względem zawieszenia broni w Czarnogórze pozostały dotąd bez skutku.

Senator serbski pan Christides widuje prawie co dzień hrabiego Rechberga. Cz.

— W obec wypadków belgradzkich, poszły w kąt wszystkie inne sprawy. Dzienniki tutejsze podnoszą konieczność polityki przychylnej Słowianom tureckim, upatrując w ruchu serbskim zapowiedź bliskiej katastrofy wschodniej, a przeto doradzają, aby nie popierać nietykalności Turcyi, skoro nie będzie można takowej utrzymać, lecz raczej łączyć się z tymi, którym się przyszłość uśmiecha. Zachodzi tu jeszcze i ta okoliczność, iż serbowie pod panowaniem austryackiem, których rząd bardzo oszczędza ze względu iż w nich już raz znalazł był pomoc przeciw supremacyi madziarskiej, sympatyami swemi wiążą się z Serbami niepodległymi i z Serbami pod panowaniem tureckiem. Rząd austryacki nie chce przeto stawać jako nieprzyjaciel tych ludów i woli mieć je po sobie, a są nawet tacy, co przypominają opiekę Austryi nad dzisiejszą Serbią i roszczą sobie nawet prawa do odnowienia tego stosunku. Ze względu na Serbię zachowanie się gabinetu wiedeńskiego zmienić się musi i co do Czarnogóry, a Donau Ztg nie mówi już o urzynaniu nosów i uszu, które niedawno jeszcze mu przedstawiała jako jedyne zwycięstw czarnogórskich trofea.

## Włochy.

Inpep. Belge donosi, że biskupi hiszpańscy mieli doradzać ojcu św. zgodę z Włochami. Stronnictwo Merodego oburzyło się na te rady. Opinione Nationale zamieszcza turyńską depeszę z d. 21. Czerwca, wedle której pan Lavalette miał oznajmić kuryi rzymskiej, że rząd francuski postanowił ograniczyć załogę francuską na sam Rzym. Postanowienie to ma być wkrótce wykonane.

## Kronika miejscowa.

Poznań, 25. Czerwca. — Zjazd świętojański dotąd nieliczny, jakkolwiek przechodzi ważnością swą dla ziemian o wiele poprzedzające. Sądzimy, że to wina przyzwyczajenia, niezjeżdżać licznie w pierwszych dniach świętojańskich. Jakkolwiek bądź, zjazd członków towarzystw połączonych agronomicznych W. Ks. Poznańskiego przynajmniej wczoraj był nieliczny. Spodziewamy się dziś liczniejszego zgromadzenia. Dyrekcya centralnego Towarzystwa rolniczego dla W. Ks. Poznańskiego zaprosiła członków towarzystw rolniczych na walne zebranie na d. 24. i 25. b. m. Po nabożeństwie u fary, zebrali się obecni tu członkowie towarzystwa na wielkiej sali bazarowej, do których przemówił prezes dyrekcyi p. Łączyński stosownie do okoliczności i przedstawił przybyłych delegowanych z Towarzystwa rolniczego krakowskiego pp. Henryka hr. Wodzickiego, prezesa krakowskiego Towarzystwa, jen. Kruszewskiego, ks. kan. Skrzypińskiego, braci Niedzielskich i posła na sejm krajowy galicyjski Benoe. Z Królestwa Polskiego przybył p. Aleksandrowicz. Na przemowę p. Łączyńskiego odpowiedział p. Wodzicki; dziękował za wysłanie delegowanych członków Tow. agron. poznańskiego na zebranie podobnego Tow. krakowskiego, na co Tow. krakowskie podobną teraz delegacyą się wywdzięczyło, następnie wskazał wymownie cele ważne i wzniosłe Towarzystw agronomicznych, a środki wspólne obywatelskie ułatwiające trudne zadanie i trudną pracę. Mowę jego przyjęli obecni z wielkiem uniesieniem. Na wezwanie p. Łączyńskiego zgromadzenie podzieliło się na wydziały.

— Od dnia 23. b. m. otworzoną została tu w hotelu saskim na wielkiej sali wystawa prowincyalna w zawodzie sztuki. Główne miejsce zajmują obrazy, między któremi odznacza się dawna galerya ś. p. prałata ks. Wincentego Kilińskiego. O tej wystawie wkrótce pomówimy więcej.

— Minister skarbu dał odmowną odpowiedź we względzie zapomóżki ze strony rządu towarzystwu, które chciało się zająć budową kolei żelaznej z Poznania, na Gniezno, Inowrocław do Torunia.

— Pogody nie sprzyjają procesyom obecnym na Boże Ciało. Dałby Bóg, aby jedna z najpiękniejszych, bo idąca do najstarożytniejszej świątyni jagielońskiej Bożego Ciała od fary, miała pogodę.

### Przybyli do Poznania dnia 24. Czerwca.

BAZAR: Karczewski z Wyszakowa, Kruszewski, Benoe, Niedzielscy i Skrzynski z Krakowa, hr. Poniński z Wrześni, hr. Mielżyński z Chobienic, hr. Mielżyński z Kotowa, Swinarski z Chalina, Mierzyński z Bytynia, Szołdrzyński z Siernik, hr. Bniński z Samostrzela, Radoński z Dominowa, Łuszczewski z Bytynia, Bronikowski z Belęcina.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: von Grolmann, Wespe i Engel z Berlina, Sperling z Kikowa, Franke z Heringsdorff, Witt z Bogdanowa, baron von Senden-Bibran z Reisicht, Bayer z Goleneczewa, Heinze z Strumian, Gading z Bremy, Kleiber z Drezna, Töpfer i Bayer z Lipska, Ollendorff z Rawicza, Strupp z Brandenburga, Unshelm z Rensdorf, Pasqualis z Rzymu, Paul, Balassi, Sussmann, Trempeln i Sussmann z Paryża.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Turno z Obiezierza, Loga z Janówca, Hirschberg z Wrocławia, Gordes z Altony, Steinbach z Hali, Moll z Leszna, Lilienheim z Głogowa, Mende z Berlina.

HOTEL DU NORD: książę Sułkowski z Rydzyny, hr. Kwilecki z Siedlca górn., Iłowiecki z Rynska, Buchowski z Pomarzanek, Niegolewski z Niegolewa, Skórzewski z Komorza, Tabaczyński z Piasków, Moszczeński z Wiatrowa, Kurnatowski z Pożarowa, Żychliński z Uzarzewa, Koszutski z Jankowa, Sczawiński z Brylewa, Mańkowska z Rudek, v. Knoll z Hohenwaldau, Mańkowski z Warszawy, Littmann z Wrocławia.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Bojanowski z Wojnieścia, Sczaniecki z Skoraczewa, Sczaniecki z Boguszyna, Szumann z Kujawek, Libelt z Czeszewa, Golcz z Ciążyna, Twardowski z Kobylnik, v. Wimmer i Scherbe z Berlina, Waligórski z Rostworowa, Kuschen, Kittel, Aronsohn, Gebau i Busse z Rogoźna.

POD CZARNYM ORŁEM: Wackermann z Rogoźna, Apolinarski i Gladysz z Luszkowa.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Kostomnicki i Glass z Warszawy, Rogaliński z Drezna, Wilkoński z Chwalibogowa, Skrzydlewski z Dzierząžna, Węsierski z Myszek, Korytowski z Rogowa, Kurnatowski z Polski, v. Sanden z Strzelec, v. Maltzahn z Neubrandenburg, Łaszczewski z Jeżewa, Radzimiński z Zdziechowic, Dzierzbicki z Zaworów, Albrecht z Uni, Lutze z Berlina.

HOTEL PARYSKI: Rosiński z Łąk, Chrzanowski z Obiecanowa, Czajkowski i Chmielewski z Chełmowa, Markiewicz z Niemczynka, Mrowiński z Gościeszyna, Królikowski z Golembowa.

HOTEL BERLIŃSKI: Modlibowski z Swierczyna, Einicke z Czempinia, Morze z Trzebisławic, Richter z Wilna, Kowalski i Zawadzki z Kościana.

HOTEL KRUGA: Ley z Łobżenicy, Steptenczyński z Magdeburga, Sterry z Wołowa Melzer z Trzciela.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Ettinger z Rakoniewic, Oppenheim z Delitzsch, Biberstein z Sliwna, Schmidt z Sędzin, Friedenthal z Gołańczy, Kürschner z Fürth, Aronsohn i Kuschner z Rogoźna.

SELIGA OBERZA: Janecki z Rechlina, Flotow i Conradi z Bolewic, Dziembowski z Karmina, Sucharski z Zabartowa, Christ i Gladisch z Luschwitz.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Tomicki z Czerminka, Górna ul. 12, Kahl z Łabiszynka, Ogrodowa ul. 19/20; Goński i Kaisiewicz z Rogalina, Sw. Wojciech 73.

## Z dnia 25. Czerwca.

BAZAR: Peliksza z Minńska, Koczorowski z Goli, Koczorowski z Witosławia, Koczorowski z Izabelli, hr. Kwilecki z Dobrojewa, Radoński z Krześlic, Arendt z Arkuszewa, Kierski z Podstolic, Jackowski z Pomarzanowa, Bronikowski z Wilkowa, Chłapowski z Bonikowa, Ostaszewski i Mrozowicki z Galicyi, Łącki z Posadowa, hr. Skarbek z Białcza, hr. Kwilecki z Oporowa, Chotomski z Bydgoszczy, Moszczeński z Stembuchowa, Rekowska z Gorazdowa.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Dobrzycki z Boborowa, Jesznitzer z Sroczyna, Willich z Gorzyna, Strauven z Pawłowic, Steindorff z Grzymisławia, Prätel z Sękowa, Bloch z Berlina, Jünger i Winter z Lipska, Hartmann z Osnabrück, Landwiest z Elberfeldu.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Czacza, Niegolewski z Włościejewek, Żółtowski z Myszkowa, Dunin i Jurkiewicz z Lechlina, Zakrzewski z Żabna, Skarzyński z Sokołowa, Skarzyński z Chełkowa, Skarzyński z Spławia, Moszczeński z Jeziórek, Unrug z Szołowa, Kurnatowska z Pożarowa, Walsch z Londynu.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Siedmiogrodzki z Nowejwsi, Henschel z Wrocławia, Rawenski z Ligrza, Stablewski z Szeluścina, Turno z Słopanowa, Krasicki z Karsewa, Zuchowski z Konina, baron Klott v. Ttrautvetter z Wardin, Bronisz z Otoczna, Zielonacki z Goniczek, Kutzner z Pijanowic.

POD CZARNYM ORŁEM: Krzystoporski z Wieszczeczyna, Speichert z Zborowka, Sławoszewski z Ustaszewa, Matuszewski z Biezdrowa, Masłowski z Dupiewca.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Scheler z Elbląga, Biegański z Łukowa, Potworowski z Goli, Paliszewski z Gębic, v. Wollschläger z Iwna, Kierski, Grabski i Kuczkowski z Polski, Miłkowski z Popowa, hr. Dąbska z Kołaczkowa, Bröcker z Gostynia, von Lancizolle z Berlina, Junkers z Krefeldu, Rosenzweig z Polski, Pickcard z Berlina.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: von Wedell z Brodów, Magnus, Ephraim i Rodiga z Berlina, Jägel z Gołuchowa, Meier z Meerane, Silbermann z Fürth, Philipp z Szczecina, Sandberg z Wrocławia, Schöps z Kobylina.

HOTEL PARYSKI: Jackowski z Pałczyna, Lutomski z Poklatek, Stanowski z Kijewa, Wendorff z Pruśca, Szrajbrowski z Runowa.

HOTEL BERLINSKI: Gessner i Ordelin z Berlina, Kinder z Nochowa, Margraf z Starogodności, Scheller z Maniewa, Harmel z Leśniewa, Mąke z Grodziska, Meissner z Kiekrza, Thomas z Mikoszek, Lorkowski z Kłecka, Ewald z Pleszewa.

HOTEL EICHBORNA; Rothmann z Sremu, Postugalski z Włocławka, Glass z Kościana, Glass z Grodziska, Wolffsohn z Lwówka, Treittel z Choszcza.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Eichhorst z Budziłowa, Pielegard z Grodziska, Dietrich z Szamotuł, Landsberg z Smigla, Reichert z Koła, Klakow z Gusztowskich holendrów.

HOTEL BUDWIGA GARNI: Frankiewicz z Gniezna, Weiss z Mosiny, Bergas z Grodziska, Friedmann z Gliwic.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: hr. Wodzicki z Krakowa i hr. Aleksandrowicz z Warszawy, ul. Fryderychowska 16; prob. Ammann z Polski, ul. Klasztorna 21.

---

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu (Bazar) poleca:

**Nowości polskie i zagraniczne,** tudzież **Słownik kompletny Lindego, kompletne dzieła Mickiewicza, Pola** i dobór książek do nabożeństwa, jakie tylko wyszły w języku polskim, oprawne i nieoprawne. Tejże księgarni nakładem wyszły **Pieśni nabożne** diecezalne przez X. kanonika ***Teodora Kilińskiego;*** **Bem w Węgrzech i Siedmiogrodzie** przez pułkownika ***Szczanieckiego;*** są w druku trzy pamiętniki tegoż pułkownika Szczanieckiego z księstwa warszawskiego, — z r. 1831., 1848., tudzież Dzieje Jędrzeja Moraczewskiego przed śmiercią przez niego poprawione. Tom I. skończony, Tom II. na ukończeniu.

---

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Pleszewie, Wydział pierwszy.

**Pleszew,** dnia 22. Lutego 1862.

Dobra rycerskie **Wyszki** w powiecie Pleszewskim położone, do ***Włodzimierza Bogusława Zakrzewskiego,*** dziedzica dóbr należące, oszacowane na 32,594 Tal. 3 Sgr. 8 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 2. Października 1862. przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnéj z księgi wieczystéj niewynikającéj, z pieniędzy kupna zaspokojenia poszukują, winni się z należytościami swemi do Sądu subhastacyjnego zgłosić.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele ***Kalasanty*** i ***Cypryan*** bracia ***Godeberg*** zapozywają się niniejszém publicznie.

---

SPREDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Kościanie, Wydział I.

Kościan, dnia 9. Maja 1862.

Dobra rycersko szlacheckie **Kurowo** we wsi **Kurowie** w powiecie Kościańskim położone, własnością Radzcy sprawiedliwości ***Mittelstaedta*** będące, oszacowane na 47,326 Tal. 18 Sgr. 7 Fen. wedle taksy, która wraz z wykazem hipotecznym i warunkami sprzedaży w Registraturze, przejrzaną być może, będzie dnia 15. Grudnia 1862. przed południem o godzinie 11éj w zabudowaniu nowego więzienia sprzedane.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj niewidocznéj z pieniędzy kupna zaspokojeni być chcą, zgłosić się powinni do Sądu, gdzie się Subhastacya toczy.

---

OBWIESZCZENIE.

W nasze rejestra firm zapisano pod dniem 18. Czerwca 1862.

pod Nrem 26.

kupiec ***Ludwik Engelmann*** z **Trzemeszna.**

Miejsce osiedlenia: **Trzemeszno.**

Firma: ***Ludwik Engelmann.***

**Trzemeszno,** dnia 18. Czerwca 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział. I.

---

OBWIESZCZENIE.

W nasze rejestra firm zapisano na mocy rozporządzenia z dnia 20. Czerwca 1862.

Nr. 27.

kupiec ***Eliasz Strelitz*** z **Trzemeszna.**

Miejsce osiedlenia: **Trzemeszno.**

Firma: ***E. Strelitz.***

Nr. 28.

kupiec ***Wolff Lewin*** z **Gembic.**

Miejsce osiedlenia: **Gembice.**

Firma: ***Wolff Lewin.***

**Trzemeszno,** dnia 20. Czerwca 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

---

SPROSTOWANIE.

W obwieszczeniu z dnia 30. Maja r. b. dotyczącém wylosowanych $3\frac{1}{2}$ % listów zastawnych zaszły następujące pomyłki drukarskie:

Nr. 25/1703. zamiast 22/1703. Drobnin na 500 Tal.

Nr. 27/2764 zamiast 27/2761. Cerekwica na 20 Tal.

Nr. 46/3711. zamiast 46/3411. Gołaszyn na 20 Tal.

Nr. 43 Mystki zamiast Myszki na 20 Tal. które się niniejszém prostują.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1862.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

---

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierżawienia dóbr **Stawian** pow. Wągrowieckiego wyznacza się nowy termin na dzień 28. Czerwca r. b. w Domu Ziemstwa godzinę 4tą po południu.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1862.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

---

**Vernis de la Chine**

z fabryki ***C. F. Dehnicke***

w **Berlinie**

poleca w bańkach oryginalnych funt po 12 Sgr. **Skład farb** ***Adolfa Ascha,*** ul. Zamkowa 5.

---

**Na Grobli pod Nr. 12. a.** jest do wynajęcia od 1. Października t. r. pomieszkanie parterowe wraz z stajnią i wozownią, tudzież plac do drzewa. ***Karól Grassmann.***

---

## Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Czerwca 1862.

**Żyto** (węcpel po 25 szefli) bez zmiany. Wypowiedziano 50 węcpli. Na Czerwiec $44\frac{1}{4}$ pł. i pien. $\frac{1}{3}$ list., na Czerwiec Lipiec $44\frac{1}{6}$—$\frac{1}{8}$ pł. i pien., na Lipiec Sierpień $44\frac{1}{6}$—$\frac{1}{8}$ pł. i pien., na Sierpień Wrzesień $44\frac{1}{4}$ pł. i pien., na Wrzesień Paźdz. $44\frac{1}{4}$ pien. $\frac{6}{12}$ list., na Paźdz. List. 44 pien. $\frac{1}{4}$ list.

**Okowita** (beczka 8000 kwart Trallesa) lichy odbyt. Wypowiedziano 27,000 kwart. Na Czerwiec $18\frac{1}{12}$ list. 18 pien., na Lipiec 18 pł. i list., na Sierpień $18\frac{1}{12}$ list., na Wrzesień $18\frac{1}{12}$ list., na Paźdz. $17\frac{3}{4}$ list., na Listopad 17 list.

---

## Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Czerwca.

Pszenica 65—80 tal.

Żyto na Czerwiec $52\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $49\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $48\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $49\frac{1}{2}$—$48\frac{3}{4}$ tal., na Pazdz. Listopad $48\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $48\frac{1}{2}$ do 48 tal.

Jęczmień wielki i mały 34—38 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 50—56 tal.

Rzep zimowy 98—100 tal.

Rzepik zimowy 93—96 tal.

Olej rzepiowy na Czerwiec i Czerwiec Lipiec $13\frac{23}{24}$ tal., na Sierpień Wrzesień 14 tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Czerwiec, Czerwiec Lipiec i Lipiec Sierpień $18\frac{7}{8}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Sierpień Wrzesień $19\frac{1}{8}$—$\frac{5}{6}$ tal., Wrzesień Paźdz. $19\frac{1}{12}$ do $18\frac{5}{6}$ tal., na Paźdz. Listopad $18\frac{1}{12}$—18 tal.

---

## Kurs giełdy Berlińskiéj.

| Dnia 24. Czerwca 1862. | Stopa pCt. | Na pr. kurant papierami. | Na pr. kurant gotowizną. |
|---|---|---|---|
| Pożyczka rządowa dobrowolna | $4\frac{1}{2}$ | — | $101\frac{1}{4}$ |
| " z roku 1859 | $4\frac{1}{2}$ | — | $107\frac{3}{4}$ |
| " z roku 1856 | $4\frac{1}{2}$ | — | $101\frac{1}{2}$ |
| " z roku 1853 | 4 | — | $99\frac{7}{8}$ |
| Obligi długu skarbowego | $3\frac{1}{2}$ | — | $89\frac{7}{8}$ |
| dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj | $3\frac{1}{2}$ | — | $90\frac{1}{4}$ |
| dito miasta Berlina | $4\frac{1}{2}$ | — | 102 |
| dito " | $3\frac{1}{2}$ | — | $89\frac{1}{2}$ |
| Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj | $3\frac{1}{2}$ | — | $93\frac{1}{2}$ |
| dito dito | 4 | — | 102 |
| dito Pruss Wschodnich | $3\frac{1}{2}$ | — | $88\frac{3}{4}$ |
| dito Pomorskie | $3\frac{1}{2}$ | — | $91\frac{3}{4}$ |
| dito dito | $4\frac{1}{4}$ | — | $101\frac{3}{4}$ |
| dito W. X. Poznańskiego | 4 | — | $104\frac{1}{2}$ |
| dito W. X. Poznańskiego | $3\frac{1}{2}$ | — | $98\frac{1}{2}$ |
| dito W. X. Pozn. (nowe) | 4 | — | $98\frac{1}{2}$ |
| dito Szląskie | $3\frac{1}{2}$ | — | $93\frac{3}{4}$ |
| dito Pruss Zachodnich | $3\frac{1}{2}$ | — | $88\frac{1}{4}$ |
| Bilety rentowe Poznańskie | 4 | — | $98\frac{3}{4}$ |
| Obligacye miejskie II. Em. Pozn. | 4 | — | 97 |
| Obligacye prowincyalne Poznańskie | 5 | — | — |
| Papiery banku prow. Poznańskiego | — | — | — |
| Louisdory | — | 110 | — |
| Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. | 4 | — | $99\frac{7}{8}$ |

---

## CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

| dnia 25. Czerwca 1862 r. | od tal. | od sgr. | od fn. | do tal. | do sgr. | do fn |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy piękném, szefel po 16 garn. | 2 | 25 | — | 3 | — | — |
| Pszenicy średniéj | 2 | 21 | 3 | 2 | 23 | 9 |
| Pszenicy ordynaryjnéj | 2 | 12 | 6 | 2 | 15 | — |
| Żyta przedniego, szefel | 1 | 27 | 6 | 1 | 28 | 9 |
| Żyta lżejszego | 1 | 22 | 6 | 1 | 24 | — |
| Jęczmienia dużego, szefel | — | — | — | — | — | — |
| Jęczmienia małego | — | — | — | — | — | — |
| Owsa, szefel | — | — | — | — | — | — |
| Grochu do gotowania, szefel | — | — | — | — | — | — |
| Grochu na pastwę | 1 | 20 | — | 1 | 22 | 6 |
| Rzep zimowy | 3 | 10 | — | 3 | 17 | 6 |
| Rzepik zimowy | — | — | — | — | — | — |
| Rzep latowy | — | — | — | — | — | — |
| Rzepik latowy | — | — | — | — | — | — |
| Tatarki, szefel | — | — | — | — | — | — |
| Koniczyna czerwona, cent. 100 fn. | — | — | — | — | — | — |
| Koniczyna biała | — | — | — | — | — | — |
| Ziemniaków, szefel | — | 16 | — | — | 20 | — |
| Masła, garniec | 1 | 25 | — | 2 | 5 | — |
| Siana, centnar | — | — | — | — | — | — |
| Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c. | — | — | — | — | — | — |
| Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn. | — | — | — | — | — | — |

---

## Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

| | Tal. | Sgr. | F. | do | Tal. | Sgr. | F. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dnia 24. Czerwca | 18 | 2 | 6 | do | 18 | 7 | 6 |
| " 25. " | 17 | 27 | 6 | " | 18 | 2 | 6 |

**Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.**